
Szczecin 17.10.2024r.

Kancelaria Prezesa rady Ministrów

Al. Ujazdowskie 1/3

00-583 Warszawa

PETYCJA

Znalazłam się w trudnej sytuacji życiowej spowodowanej chorobą, która uniemożliwia normalne funkcjonowanie. Od ponad roku jestem na rencie zdrowotnej z czasową niezdolnością do pracy. Wysokość renty nie pozwala na pokrycie bieżących wydatków, w tym wykup niezbędnych leków dla mnie i mojej córki, która też wymaga opieki lekarskiej. Dlatego postanowiłam napisać tę petycję zwracając uwagę na kilka kwestii, które moim zdaniem nie są rozwiązane, a wręcz ich się unika. Niestety od momentu jak zachorowałam poczułam się osobą niewidoczną przez "system" i podwójnie karana za to że jestem chora i mam niskie dochody. Wysokość renty jest na tak niskim poziomie, że nie płacę podatku dochodowego. Wydatki na leki odlicza się od dochodu tym samym pomniejszając podatek. Jeśli więc podatku nie ma, nie będzie również zwrotu z tytułu odliczonej ulgi.

Proszę o zmiany w systemie podatkowym, bądź wprowadzenie innych rozwiązań, które pozwolą na odliczenie kosztów zakupu leków. Można też wprowadzić zmiany by z ulgi na darmowe leki mogły korzystać osoby będące na rencie, nie pracujący, mimo nie osiągnięcia odpowiedniego wieku, który umożliwia otrzymywanie przynajmniej części leków za darmo.

Kolejne wyzwanie, z którym się borykam, to spłacany kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup kawalerki (w tym momencie jeszcze pracowałam), bo na więcej nie było mnie stać. A teraz zastanawiam się jak wybrnąć z tej sytuacji. Korzystam obecnie z funduszu Wsparcia Kredytobiorców, ale jest to rozwiązanie tymczasowe i wiąże się później z dodatkowymi kosztami. A sprzedaż mieszkania w okresie do 5 lat od daty zakupu wiąże się z naliczeniem 10% podatku jeżeli w ciągu kolejnych 2 lat od momentu sprzedaży nie kupię nowego mieszkania. Na kolejne nowe mieszkanie mnie nie stać. A co mam zrobić po sprzedaży mieszkania. Tu kolejna petycja o zmianę tych przepisów, by w uzasadnionych przypadkach podatek ten nie

był pobierany, zwłaszcza, że praktycznie cały zostanie przeznaczony na spłatę zaciągniętego kredytu.

Kolejna petycja dotyczy leków do dzieci do 18 roku życia. Nieprawdą jest, że wszystkie leki dla dzieci są darmowe, a takie hasło przewija się w przestrzeni publicznej. Jeżeli leki przepisywane są przez lekarzy specjalistów powinny być darmowe, np. leki dermatologiczne - maści, żele itp. (oczywiście dotyczy leków na receptę).

Niestety kolejnym według mnie nieudanym projektem jest bon energetyczny. Dlaczego brane są pod uwagę dochody za zeszły rok (do sierpnia 2023 roku otrzymywałam jeszcze pieniądze z ZUS będąc na zwolnieniu) dlatego bon mi nie przysługuje mimo pogorszenia się obecnie mojej sytuacji finansowej (ktoś inny bon otrzyma, mimo że w jego przypadku dochody obecne w stosunku do roku 2023 wzrosły).

Wiem, i zdaję sobie sprawę, że opisuję swoją sytuację i podchodzę do spraw bardzo emocjonalnie, ale gdzie szukać pomocy. Wszyscy do których się zwracałam udzielają podobnej odpowiedzi - to system, takie są przepisy. Bardzo proszę o możliwie szybka informację zwrotną - jak żyć.

W razie potrzeb służę danymi dotyczącymi mojej choroby, ilości i rodzaju przyjmowanych leków, danymi finansowymi.

Z wyrazami szacunku
